

KS. PAWEŁ SYNOŚ

## EWANGELIZACJA WSPÓLNOTOWA ZRODZONA Z DOŚWIADCZENIA KOMUNII KOŚCIOŁA

Kiedy po uzdrowieniu człowieka chromego i głoszeniu dobrej nowiny o zmartwychwstaniu apostołowie Piotr i Jan zostali wezwani przed przedstawicieli sanhedrynu, którzy zakazywali im publicznego nauczania, z odwagą wyznali: „Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4,20). Wspólnota Kościoła, świadoma posłannictwa otrzymanego od Chrystusa (zob. Mt 28,16-20), od samego początku swego istnienia bardzo wyraźnie odczytywała przynaglenie do działalności misyjnej. Zadanie to wynikało z samej treści chrześcijańskiego objawienia. Także w Kościele dzisiejszych czasów żywa jest świadomość jego misyjnej natury<sup>1</sup>. Co więcej, wydaje się, że na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia wezwanie do dzielenia się Ewangelią staje się szczególnie pilne. Znamiennie brzmią tu słowa bł. Jana Pawła II mówiące o misji Chrystusa Odkupiciela: „Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyjęcia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna, i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły” (RMs 1).

Artykuł niniejszy podejmuje zagadnienie ewangelizacji wspólnotowej, wpływającej z doświadczenia komunii Kościoła. Aby zrealizować tak posta-

---

Ks. dr PAWEŁ SYNOŚ – ojciec duchowny w WSD w Rzeszowie; adres do korespondencji: ul. Witolda 11a, 35-302 Rzeszów.

<sup>1</sup> Za kluczowy możemy uznać tu tekst Dekretu o działalności misyjnej Kościoła: „Pielgrzymujący Kościół z natury swojej jest misyjny, ponieważ bierze początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca” (AG 2). Podobne słowa w swym nauczaniu przekazał Benedykt XVI: „Kościół w swej istocie jest misyjny. Nie możemy zatrzymywać dla siebie słów życia wiecznego, które daje nam Jezus Chrystus” (VD 91). Pisząc o Kościele, w całym artykule mam na myśli Kościół katolicki, nie zaś inne wspólnoty religijne (przyj. autora).

wiony temat, najpierw zostanie wyjaśnione, czym jest ewangelizacja i co rozumiemy przez komunie Kościoła, dalej zatrzymamy się nad wspólnotową naturą Kościoła, który jest podmiotem ewangelizującym, zostanie ukazana rola wspólnot chrześcijańskich w dziele szerzenia wiary oraz wartości w nich urzeczywistniane, pomocne dla dzieła ewangelizacji.

## 1. KU PRECYZACJI POJĘĆ

Wspólnota Kościoła jest świadoma, że została obdarzona przez samego Boga szczególnym zadaniem, którego istota polega na przekazywaniu daru zbawienia. Ten dar związany jest z Osobą Jezusa Chrystusa, ponieważ „nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12). W takim kontekście ewangelizację można określić jako „pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają” (EN 17). Tym samym dzieła ewangelizacji nie można zawęzić do jakiejś wąsko wyspecjalizowanej działalności Kościoła, przeciwnie – całe jego życie i aktywność powinny mieć wymiar ewangelizacyjny. W szukaniu zrozumienia, czym jest ewangelizacja, nie można skoncentrować się na próbach jej dokładnego sprecyzowania, ponieważ jest to właściwie niemożliwe, ale raczej na uchwyceniu jej ducha, który ma ożywiać Kościół<sup>2</sup>.

Zadaniem Kościoła jest „zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego” (EN 17), aby dzięki jej mocy ludzkość została wewnętrznie przemieniona. Tym samym przed wspólnotami wierzących otwiera się zadanie przepajania całej rzeczywistości wartościami ewangelicznymi, przez co rodzi się swego rodzaju dialog między Kościołem a światem. Istotę tego dialogu oddają słowa: „należy przepajać Ewangelią kultury, a także kulturę człowieka” (EN 20). Zjawiskiem bardzo bolesnym w tym obszarze jest coraz mocniej narastający rozdźwięk między Ewangelią a kulturą, który przez Pawła VI został określony jako „dramat naszych czasów” (EN 20). Odpowiedzią Kościoła na ten proces jest tzw. nowa ewangelizacja. Jako pierwszy tego sfor-

---

<sup>2</sup> Próbując określić, na czym polega ewangelizacja, Paweł VI uściślił: „Wszakże żadna taka niepełna i niedoskonała definicja nie może zadośćuczynić bogatej, wielostronnej i dynamicznej rzeczywistości, jaką jest ewangelizacja, żeby nie zaistniało równocześnie niebezpieczeństwo osłabienia jej sensu lub nawet zniekształcenia” (EN 17).

mułowania użył bł. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Polski w 1979 r. w Nowej Hucie. W kontekście zbliżającego się trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa mówił o tym, że „rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama, co pierwsza”<sup>3</sup>. Od tamtego czasu wyrażenie to coraz mocniej przebija się w świadomości chrześcijan i staje się bardzo ważnym zadaniem Kościoła. W dokumencie na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 bł. Jan Paweł II zawarł słowa: „Wielokrotnie w minionych latach przypominałem wezwanie do nowej ewangelizacji. Ponawiam je i teraz, pragnąc przede wszystkim wskazać, że musimy na nowo rozniecić w sobie pierwotną gorliwość” (NMI 40). Natomiast w zakończeniu tego dokumentu zachęcał: „Idźmy naprzód z nadzieją! [...] Przemierzając drogi świata na początku nowego stulecia, musimy przyspieszyć kroku” (NMI 58). Kontynuację tego wezwania odnajdujemy w nauczaniu Benedykta XVI, który pisał: „O potrzebie nowej ewangelizacji [...] należy mówić na nowo bez lęku, z przekonaniem” (VD 96).

Dzieło ewangelizacji jest zadaniem całego Kościoła. Dla zrozumienia podstaw dotyczących działalności ewangelizacyjnej oraz jej zamierzonych celów, warto zwrócić uwagę na zagadnienie komunii Kościoła. Samo wyrażenie „komunia” ma wiele znaczeń, ale zasadniczo odwołuje się do wzajemności relacji pomiędzy osobami. Dzięki takiemu ujęciu komunია określana jest jako „wspólnota i zjednoczenie osób współobdarowujących i współdzielających się, mająca charakter osobowy i międzyosobowy”<sup>4</sup>. Od czasów ojców Kościoła termin ten często odnoszony był do rzeczywistości Kościoła, przez co nabrał szczególnego znaczenia religijnego. Wyrażenie to jest także szeroko stosowane w języku teologicznym<sup>5</sup>.

Podstawy komunii Kościoła mają głębokie uzasadnienie dogmatyczne i sięgają do prawdy o Wcieleniu i Odkupieniu. Dzięki dziełu zbawczemu Syna Bożego chrześcijanin żyje „w Chrystusie”, a dzieląc Jego synostwo, wchodzi w nową relację do Boga Ojca, do którego może mówić „Abba” (zob. Rz 8, 14-15; Ga 4,4-7). Komunია chrześcijan rodzi rzeczywiste braterstwo, oparte na wierze i wspólnocie sakramentów<sup>6</sup>. Nowe odniesienie do Boga stwarza

---

<sup>3</sup> J a n P a w e ł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków: Znak 2005, s. 187.

<sup>4</sup> B. M i g u t, *Komunia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, Lublin: TN KUL 2002, kol. 492-493.

<sup>5</sup> B. Migut wylicza dziesięć zakresów znaczeniowych dla terminu „komunia” w obszarze teologii, zob. tamże.

<sup>6</sup> J. Ratzinger pisał o braterstwie chrześcijan: „chrześcijańskie braterstwo różni się od

równocześnie nową relację do innych ludzi, co wpływa na budowanie wspólnoty Kościoła i doświadczenie trwania w komunii. Realistyczne spojrzenie na świat każe nam jednak uznać, że oprócz tych ludzi, z którymi chrześcijanin pozostaje w komunii poprzez jedną wiarę i wspólnotę sakramentów, są też tacy, którzy nie trwają w komunii z Kościołem. Ludzie ci mogą znajdować się w zróżnicowanej sytuacji: mogli utracić więź jedności z Kościołem; formalnie mogli jej nie zerwać, lecz w rzeczywistości może ona nie istnieć (tzw. chrześcijanie niepraktykujący); lub w ogóle nigdy nie byli wierzącymi. Chrześcijanin będący w komunii z Kościołem nie może zamknąć się wyłącznie w relacjach do ludzi, z którymi pozostaje w jedności, ale odkrywa zobowiązania wobec tych, którzy jeszcze są poza wspólnotą Kościoła. Także oni powinni stać się uczestnikami zbawienia, ponieważ zgodnie z planem Bożym, „ci nieliczni stanowią narzędzie, za pomocą którego Bóg chce zbawić wielu”<sup>7</sup>. Wiąż jedności z Chrystusem, a przez Niego w Bogiem Ojcem, jakiej w Kościele doświadcza człowiek ochrzczony, rodzi odpowiedzialność za innych ludzi<sup>8</sup>. Wśród zadań, jakie odkrywają ludzie pozostający w komunii z Kościołem, wobec tych, którzy pozostają poza Kościołem, znajduje się właśnie misja – czyli ewangelizacja, rozumiana jako służba drugiemu człowiekowi<sup>9</sup>.

## 2. KOŚCIÓŁ PODMIOTEM EWANGELIZUJĄCYM

W nauczaniu Soboru Watykańskiego II odnajdujemy analizę sytuacji człowieka we współczesnym świecie. Ojcowie soborowi podkreślili w niej pojawienie się głębokich i szybkich przemian, które dotyczą tak poszczególnych ludzi, jak i całych wspólnot. Co ciekawe, zachodzące zmiany nie mają jednorodnego charakteru, a często ukazują pewne rozdwojenie, jakie jest obecne

---

wszystkich pozostałych, znajdujących się poza kręgiem braterstwa opartego na pokrewieństwie, swym ściśle realnym charakterem. Jego rzeczywistość jest ujęta w wierze i przyjęta w sakramentach” (*Opera omnia*, t. VIII/1: *Kościół – znak wśród narodów*, przełożył W. Szymona OP, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 62).

<sup>7</sup> Tamże, s. 79.

<sup>8</sup> Myśl tę Benedykt XVI wyraził w słowach: „Nie mogę mieć Chrystusa tylko dla siebie samego; mogę do Niego należeć tylko w jedności z wszystkimi, którzy już stali się lub staną się Jego” (DCE 14).

<sup>9</sup> R a t z i n g e r, *Opera omnia*, t. VIII/1, s. 83-84.

w poszczególnych ludziach i całych społeczeństwach (zob. GS 1-10). Wśród współczesnych zjawisk, jakie dotyczą wielu ludzi, należy zauważyć ich osamotnienie. Pomimo wzrastających możliwości komunikacji i spotkania z innymi, nie brak ludzi, którzy czują się wyizolowani i pozostawieni sami sobie. Dzieje się tak, ponieważ doświadczenie braterstwa międzyludzkiego nie tyle zależy od możliwości technicznych, ile od doświadczenia trwania we wspólnocie osób. Tymczasem potrzeba wzajemnych odniesień i dobrych relacji jest bardzo głęboko zapisana w naturę człowieka, ponieważ został on stworzony na obraz i podobieństwo Boże, a sam Bóg chciał, „by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie nawzajem w duchu braterstwa” (GS 24).

Zjednoczenie ludzi nie jest w pełni możliwe na płaszczyźnie czysto naturalnej, lecz „osiąga doskonałość i wypełnia się w dziele Jezusa Chrystusa” (LG 32). To Jezus przez swoje zbawcze dzieło ustanowił „nową braterską wspólnotę” (LG 32), która urzeczywistnia się w Kościele. W swoim podstawowym i pierwszym znaczeniu Kościół jest „jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (LG 1). Widzimy zatem, że zbawczy plan Boga jest zamysłem komunii. Jest to przede wszystkim zaproszenie do komunii z Nim, a realizuje się to między innymi przez komunie z ludźmi. Bóg, aby wypełnić ten plan zjednoczenia, swoje dzieci „które były w rozproszeniu, postanowił w końcu zgromadzić w jedno” (LG 13). To zgromadzenie w jedno dokonuje się w Kościele<sup>10</sup>. Odkrycie i urzeczywistnienie owego komunijnego oblicza Kościoła jest szczególnym zadaniem, jakie stoi przed nim w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa. Doświadczenie jedności jest bowiem „ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła” (NMI 42). Stąd apel, aby: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii” (NMI 43). Wezwanie do szerzenia duchowości komunii nie dotyczy wyłącznie wymiaru praktycznego życia Kościoła, ale domaga się najpierw głębokiego życia duchowego, które w konsekwencji będzie owocowało doświadczeniem jedności. Ostatecznym wzorem i źródłem jedności chrześcijan jest bowiem życie Trójcy Świętej (zob. NMI 42).

---

<sup>10</sup> Myśl tę dobrze oddają słowa: „Istnieje zatem zawsze jeden i ten sam plan zbawienia: Bóg postanowił doprowadzić do komunii ze Sobą poprzez utworzenie komunii pomiędzy samymi ludźmi. Takie jest to najgłębsze znaczenie Kościoła, ludu tych, których sam Bóg gromadzi” (F. de C h a i g n o n, *Kościół a Trójca Święta w doktrynie Soboru Watykańskiego II*, w: *Tajemnica Trójcy Świętej* (Kolekcja Communio, 13), tłum. L. Balter SAC, Poznań: Pallottinum 2000, s. 478-479).

Wspólnotowy charakter Kościoła domaga się dalszego dookreślenia, ponieważ ma wiele wymiarów. Należy przede wszystkim podkreślić, że chodzi tu o wspólnotę wiary, nadziei i miłości, przez które chrześcijanin wchodzi w żywą relację z Bogiem – Trójcą Świętą. Nowe odniesienie do Boga rodzi wspólnotę z ludźmi, w których odczytuje się braci. Wspólnota Kościoła nie zamyka się do wymiaru społecznego (*societas*), ale realizuje się w wymiarze międzysobowym: „wspólnota w tym znaczeniu jest osobowym związaniem człowieka i Boga, aż do jedności przebóstwiającej osobę ludzką, a także komunią jednej osoby z drugą i ze społecznościami osób”<sup>11</sup>. Na straży tej wspólnoty międzysobowej z Bogiem i braćmi stoją „widzialne więzy komunii”, do których zalicza się: wyznanie jednej wiary otrzymanej od apostołów, wspólne celebrowanie kultu oraz sukcesję apostolską (zob. KKK 815). Szczególną rolę w rozwoju i zachowaniu komunii w Kościele mają następcy św. Piotra oraz biskupi pozostający z nimi w jedności (zob. KKK 816).

Z pobieżnej analizy nauczania Kościoła widzimy, że zbawienie nie dokonuje się indywidualnie, ale we wspólnocie. Taka logika odpowiada naturze człowieka, który nie został stworzony do samotności, ale do życia w relacji do innych. Bycie chrześcijaninem ze swej istoty zakłada trwanie we wspólnocie – najpierw we wspólnocie z Bogiem, dalej we wspólnocie z innymi ludźmi wyznającymi tę samą wiarę. Nie istnieje chrześcijaństwo indywidualne. Być chrześcijaninem – dzieckiem Kościoła – to żyć we wspólnocie<sup>12</sup>. Także samo rozumienie daru zbawienia nie jest indywidualne, ale wspólnotowe. Odkupienie urzeczywistnia się przez „przywrócenie jedności, w którym na nowo odnajdujemy się razem w jedności, którą tworzy światowa wspólnota wierzących” (SS 14). Tym samym odsłania się wspólnotowy wymiar ewangelizacji, rozumianej jako praca na rzecz realizacji zbawienia. Ewangelizacja to zarówno zaproszenie do wspólnoty wierzących – gromadzenie ludzi w jeden lud Boży (zob. AG 15), jak również działanie wspólnoty na rzecz tych, którzy jeszcze w Boga nie wierzą lub zamknęli się na zbawczy dialog z Nim.

---

<sup>11</sup> Cz. B a r t n i k, *Kościół*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IX, kol. 999-1000.

<sup>12</sup> Kard. L.J. Suenens w jednej ze swych książek pisał: „Chrześcijaństwo i indywidualizm wykluczają się wzajemnie. Żyć życiem chrześcijańskim to przede wszystkim pozwolić, aby Chrystus stał się wspólnym życiem chrześcijan” (*Nowe zesłanie Ducha Świętego?*, przekład J. Fenrychowa, Poznań: W drodze 1988, s. 129).

### 3. MIEJSCE WSPÓLNOT CHRZEŚCIJAŃSKICH W DZIELE EWANGELIZACJI

Działalność ewangelizacyjna Kościoła może być prowadzona zarówno przez pojedynczych chrześcijan, jak i przez ludzi zjednoczonych we wspólnotach czy stowarzyszeniach. Za podstawową formę tej działalności przyjmuje się apostołstwo indywidualne, które jest „początkiem i warunkiem każdego apostołstwa świeckich” (AA 16). Jego znaczenie podkreśla się szczególnie w tych krajach, gdzie nie ma wolności religijnej, w których dla przekazywania Ewangelii pozostaje przede wszystkim świadectwo życia ożywianego cnotami chrześcijańskimi. Jest ono także ważne w tych rejonach, gdzie katolicy są nieliczni i żyją w rozproszeniu, przez co właściwie niemożliwa jest ewangelizacja wspólnotowa. Jednak wszędzie tam, gdzie możliwe jest współdziałanie ludzi wierzących, Kościół zachęca do podjęcia różnych form ewangelizacji wspólnotowej, która odpowiada społecznej naturze człowieka (zob. AA 18). Szczególne miejsce w tej działalności zajmują ruchy kościelne oraz nowe wspólnoty, które „stanowią w Kościele wielką siłę w dziele ewangelizacji w naszych czasach i pobudzają Kościół do szukania nowych form głoszenia Ewangelii” (VD 94).

Kościół zdaje sobie sprawę z wagi ewangelizacji podejmowanej we wspólnotach i poświęca jej wiele uwagi. Zwraca przede wszystkim uwagę, że to one same są przestrzenią, w której dokonuje się głęboka ewangelizacja i chrześcijańska formacja, ponieważ „rodzą się z potrzeby gorliwego życia życiem Kościoła” (EN 58). Jednak, aby wspólnoty chrześcijańskie mogły stawać się zaczynami ewangelizacji w świecie, same najpierw muszą spełnić pewne wymagania. Wśród nich wymienia się życie słowem Bożym, wolność od wpływów politycznych i ideologicznych, brak ducha niezdrowej kontestacji rzeczywistości Kościoła, mocne zakorzenienie we wspólnotach Kościoła lokalnego oraz szczerą łączność z pasterzami Kościoła, a także zgodność z nauczaniem Urzędu Nauczycielskiego, unikanie ducha wyniosłości na rzecz szerzenia braterstwa ze wszystkimi ludźmi, codzienny wzrost w gorliwości religijnej i poczuciu misji (zob. EN 58)<sup>13</sup>. Szczególnie mocno podkreśla się

---

<sup>13</sup> Określenie pewnych wymogów, jakie powinny spełniać wspólnoty i zrzeszenia chrześcijańskie zaangażowane w dzieło ewangelizacji, zostało wcześniej podane przez nauczanie Soboru Watykańskiego II. Zwrócono wtedy uwagę na następujące czynniki: bezpośrednim celem takich wspólnot powinien być apostołski cel Kościoła w zakresie ewangelizacji i formacji sumień, wspólnoty powinny pozostawać w ścisłej współpracy z hierarchią Kościoła, ubogacone doświadczeniami ludzi świeckich oraz ich odpowiedzialnością za kierownictwo tymi organiza-

konieczność jedności wspólnot z Kościołem i jego pasterzami, przypominając że „dzieło ewangelizacji nie jest niczym aktem osobistym i samotnym, ale całkowicie kościelnym”, a „żaden ewangelizujący nie jest najwyższym sędzią swojej czynności ewangelizacyjnej” (EN 60). Takie jasne określenie warunków, które powinny spełniać wspólnoty chrześcijańskie, zrodziło się z nie zawsze pozytywnych doświadczeń Kościoła drugiej połowy XX wieku.

Z czasem nowe wspólnoty i stowarzyszenia chrześcijańskie coraz wyraźniej znajdowały potwierdzenie ze strony Kościoła, co wynikało także z ich wewnętrznego rozwoju i przemiany. Oceniając ich funkcjonowanie, bł. Jan Paweł II w przesłaniu do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych z 1998 r. napisał: „Dzisiaj stwierdzam z zadowoleniem, że ich samoświadomość stała się dojrzała”, natomiast same ruchy zostały nazwane „jednym z najważniejszych owoców wiosny Kościoła, którą zapowiadał już Sobór Watykański II”<sup>14</sup>. Jednocześnie właśnie te rzeczywistości stały się miejscem urzeczywistniania jedności chrześcijańskiej oraz szczególnymi podmiotami ewangelizacji. W przywołanym już przesłaniu bł. Jan Paweł II podkreślił, że „wymiar wspólnotowy ma zasadnicze znaczenie w życiu ruchów” oraz dodał, że ruchy mogą „wnosić cenny wkład w życie całego Kościoła, budowanego na fundamencie Piotra, w różnych sytuacjach lokalnych, zwłaszcza tam, gdzie proces implantatio Ecclesiae dopiero się rozpoczyna i napotyka niemałe trudności”<sup>15</sup>. To pozytywne odniesienie Kościoła do ruchów i wspólnot chrześcijańskich zostało potwierdzone w 2006 r. przez Benedykta XVI. W przesłaniu do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot papież określił te rzeczywistości „jasnym znakiem piękna Chrystusa i Kościoła, Jego Oblubienicy”<sup>16</sup>. Jednocześnie raz jeszcze podkreślona została wyjątkowa rola wspólnot w dziele ewangelizacji. Priorytetem ich działalności musi pozostać „budowanie Ciała Chrystusa wśród ludzi”<sup>17</sup>.

---

cjami, działanie wspólnotowe powinno cechować się jednością na wzór jedności żywego organizmu, ostatecznie dla działania tych wspólnot potrzebne jest zwierzchnie kierownictwo samej hierarchii (zob. AA 20).

<sup>14</sup> J a n P a w e ł II, *Jesteście bogactwem Kościoła. Przesłanie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1998, nr 8-9, s. 34.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> B e n e d y k t XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk. Przesłanie do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot*, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 2006, nr 8, s. 8.

<sup>17</sup> Tamże.



#### 4. WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE URZECZYWISTNIANE WE WSPÓLNOTACH POMOCNE W DZIELE EWANGELIZACJI

Ewangelizacja wspólnotowa, realizowana przez chrześcijan zjednoczonych w różnych grupach i stowarzyszeniach działających w Kościele, znalazła wyraźne uznanie ze strony jego pasterzy. Dziś trudno sobie wyobrazić działalność ewangelizacyjną bez zaangażowania w nią chrześcijan zrzeszonych w tego rodzaju wspólnotach. Rodzi się pytanie, dlaczego taki rodzaj ewangelizacji jest szczególnie ważny?

Choć wymiar wspólnotowy jest podstawowy dla chrześcijaństwa każdego czasu, wydaje się szczególnie aktualny we współczesnym świecie. Przełom drugiego i trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa naznaczony jest wieloma znakami nadziei, ale nie brak w nim także zjawisk negatywnych, osłabiających życie chrześcijańskie. Wśród nich szczególne miejsce zajmują szeroko rozumiane procesy zobojętnienia religijnego i sekularyzacji. Bł. Jan Paweł II mówił o tym zjawisku w słowach: „Całe kraje i narody, w których niegdyś religia i życie chrześcijańskie kwitły i dały początek wspólnotom wiary żywej i dynamicznej, dzisiaj wystawione są na ciężką próbę” (ChL 34). Natomiast analizując duchowe oblicze Europy przełomu wieków napisał: „Europejska kultura sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał” (EinE 9). Żyjąc w tak niesprzyjającym wierze klimacie duchowym, chrześcijanie potrzebują wspólnot, aby w nich znaleźć oparcie i warunki do zachowania i rozwoju wiary<sup>18</sup>.

Niemniej jednak, wspólnoty nie mogą wyłącznie służyć jako miejsca azylu dla współczesnych chrześcijan. Ich zadaniem nie jest przede wszystkim zachowywanie wiary, ale jej przekazywanie. Bardzo ważnym wkładem wspólnot w dzieło ewangelizacji jest dawane przez nie świadectwo jedności. W modlitwie w Wieczerniku Jezus prosił Ojca, „aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał” (J 17,21). Jedność chrześcijan jest drogą do wiary w zbawcze posłannictwo Jezusa. Jest to jedność, która najpierw powinna być urzeczywistniana wewnątrz wspólnot chrześcijańskich. Zwracając się do przedstawicieli ruchów i wspólnot istniejących w Kościele, Benedykt XVI

---

<sup>18</sup> Ciekawie ujmuje tą prawdę kard. Suenens: „Wiosłowanie pod prąd jest zawsze trudne; prąd mimo naszej woli niemal nas porywa, człowiek bowiem jest w o wiele większym stopniu dzieckiem swoich czasów niż dzieckiem swego ojca” (*Nowe zesłanie Ducha Świętego*, s. 130).

wzywał: „starajcie się, aby były one zawsze szkołami jedności”<sup>19</sup>. Świadcstwo jedności nabiera szczególnego znaczenia we współczesnej rzeczywistości, w której wielu ludzi doświadcza osamotnienia i izolacji. Wspólnoty chrześcijan powinny być przestrzenią, gdzie tacy ludzie znajdą zrozumienie i wsparcie. Jednocześnie świadectwo jedności powinno zostać rozszerzone na wspólnoty chrześcijańskie pozostające bez pełnej jedności z Kościołem katolickim, stąd wezwanie Pawła VI: „trzeba zwrócić uwagę na znak jedności między wszystkimi chrześcijanami, jako drogę i narzędzie ewangelizacji” (EN 77).

Wspólnoty chrześcijańskie, wezwane do bycia „szkołami jedności”, są także miejscem urzeczywistniania się miłości. Miłość, która jest źródłem jedności, ma zasadnicze znaczenie do przekazu Ewangelii. Świadczą już o tym słowa Jezusa: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35). Miłość jest więc znakiem rozpoznawczym uczniów Chrystusa oraz warunkiem koniecznym zaangażowania ewangelizacyjnego. Ta miłość łączy chrześcijanina z Chrystusem i braćmi, a dalej otwiera się na tych ludzi, którzy pozostają poza wspólnotą wierzących. Wzór takiej miłości Kościół widzi między innymi w świętym Pawle Apostole<sup>20</sup>.

Miłość wyraża się w dążeniu do jedności tych, którzy wzajemnie jej doświadcniają. Także w zakresie ewangelizacji pierwszym zadaniem, jakie wypływa z imperatywu miłości, jest „troska o przekazywanie prawdy i wprowadzanie ewangelizowanych do jedności” (EN 79). Budowaniu jedności służy więc przede wszystkim przekazywanie orędzia zbawczego. Głoszenie prawdy Ewangelii to dar miłości, jaki ludzie wierzący ofiarują światu. Jednocześnie powinno się ono dokonywać we właściwym usposobieniu ducha, to znaczy z miłością, która ma konkretne znamiona: głoszący powinien odznaczać się szacunkiem względem ewangelizowanych; sam przekaz musi być dostosowany do poziomu adresatów, tak aby nie budzić w nich niepokoju i zgorszenia; w końcu należy głosić orędzie pewne, oparte w całości na słowie Bożym (zob. EN 79). Przekaz Ewangelii, który jest wyrazem chrześcijańskiej miłości, powinien także cechować się „świętą dyskrecją”<sup>21</sup>. Jest to postawa, która łączy w sobie zarówno pełną otwartość, będącą odpowiedzią na wezwanie Jezusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19), jak i pewną

---

<sup>19</sup> B e n e d y k t XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk*, s. 8.

<sup>20</sup> Charakteryzując miłość św. Pawła Apostoła, Paweł VI pisał: „Co to jest za miłość? Nie tyle miłość pedagoga, co ojca, a raczej matki” (EN 79).

<sup>21</sup> R a t z i n g e r, *Opera omnia*, t. VIII/1, s. 84.

wstrzeźliwość, która wynika z polecenia: „Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie pereł przed świnię” (Mt 7,6).

Głoszenie Ewangelii, które dokonuje się we wspólnotach wierzących i przez nie, nie jest celem samym w sobie, ale znajduje kontynuację w celebracji sakramentów. Te dwie rzeczywistości wzajemnie się przenikają i uzupełniają, co wyrażają słowa Pawła VI: „Ewangelizacja wtedy roztacza swe pełen bogactwo, kiedy doprowadza do ścisłego związku, albo raczej do nieustannej wzajemnej wymiany pomiędzy Słowem i Sakramentami” (EN 47). Działalność liturgiczna Kościoła ma wymiar wspólnotowy i prowadzi do urzeczywistnienia braterstwa między wierzącymi<sup>22</sup>. Została ona określona „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (SC 10). Szczególne miejsce dla budowania wspólnot chrześcijańskich i realizacji w nich ducha braterstwa ma Eucharystia. Tym samym od rzeczywistości sakramentalnych wierzący w sposób naturalny przechodzą do służby innym w duchu miłości<sup>23</sup>.

Wspólnoty chrześcijańskie są wezwane do tego, aby stać się „grupami osób w drodze, w których można nauczyć się żyć w prawdzie i miłości, objawionych nam i przekazanych przez Chrystusa”<sup>24</sup>. Mogą one stać się swoistą przestrzenią urzeczywistniania nowego porządku miłości, do którego wzywa nas Jezus. Miłość nie jest rzeczywistością statyczną, ale dynamiczną. Żyjąc charyzmatem miłości, członkowie wspólnot chrześcijańskich sami coraz mocniej otwierają się na Boga i bliźnich, przez co dają świadectwo Ewangelii. Wzajemne odniesienie do siebie chrześcijan powinno być „atrakcyjne i przykładowe, tak żeby już samo to było skutecznym pełnieniem misji”<sup>25</sup>. Miłość jest również czynnikiem, który wyzwala ze znużenia i zmęczenia, nieustannie mobilizując do coraz pełniejszego podążania za Chrystusem. Pozwala także wiązać na nowo odkrywać misyjne powołanie chrześcijanina, przez co pokonuje on własny egoizm i otwiera się na innych. Dzięki niej, chrześcijanin nie zamyka się w relacjach do współbraci, ale pozostaje otwarty na tych,

---

<sup>22</sup> Zob. S. C z e r w i k, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, w: *Fundamentalne rzeczywistości liturgii* (Mysterium Christi), red. bp W. Świerżawski, Zawichost–Kraków–Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz 2012, s. 38-41.

<sup>23</sup> Tę myśl dobrze wyrażają słowa Benedykta XVI: „W samym «kulcie», w komunii eucharystycznej zawiera się bycie miłowanym i jednocześnie, z mojej strony, miłowanie innych. Eucharystia, która nie przekłada się na miłość konkretnie praktykowaną, jest sama w sobie fragmentaryczna” (DCE 14).

<sup>24</sup> B e n e d y k t XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk*, s. 8.

<sup>25</sup> R a t z i n g e r, *Opera omnia*, t. VIII/1, s. 84.

którzy są poza wspólnotą ochrzczonych. Wyznawcy Chrystusa „powinni okazywać miłość wszystkim, którzy jej potrzebują, nie oczekując podziękowań ani odpowiedzi”<sup>26</sup>. Szczególnym znamieniem miłości chrześcijańskiej jest połączenie miłości Boga i bliźniego, przez co kształtuje się nowy porządek rzeczywistości, tzw. *ordo amoris*. Taki porządek rzeczy w sposób plastyczny opisywał Benedykt XVI: „Dzięki niezwykłemu połączeniu miłości Boga i miłości bliźniego życie staje się piękne, a na pustyni, na której często przychodzi nam żyć, znowu rozkwitają kwiaty”<sup>27</sup>.

Ważnym wyrazem miłości chrześcijańskiej jest także otwarcie na ludzi potrzebujących pomocy. Miłosierdzie, do pełnienia którego wezwany jest każdy ochrzczony, „bierze początek z komunii wewnątrzkościelnej” (NMI 49), aby swym zasięgiem objąć wszystkich ludzi, także tych, którzy znajdują się poza wspólnotą Kościoła. Motywem zaangażowania na rzecz innych ludzi jest powszechne braterstwo w Chrystusie (zob. GS 22). Wezwanie do miłosiernej miłości bliźniego jest nie tylko powinnością poszczególnych wierzących, ale również całej wspólnoty kościelnej. To „Kościół jako wspólnota winien wprowadzać miłość w czyn” (DCE 20). Szczególną troską chrześcijanie powinni objąć ludzi najuboższych. Właśnie troska o tych ludzi z jednej strony jest świadectwem o „kształcie miłości Boga, o Jego opatrności i miłosierdziu”, z drugiej zaś jest formą, przez którą jako wierzący w Chrystusa „rozsiewamy w dziejach ziarna Królestwa Bożego” (NMI 49). Ważnym wyznacznikiem zaangażowania na rzecz ubogich jest duchowa postawa tych, którzy przychodzą im z pomocą. Błogosławiony Jan Paweł II apelował o ukształtowanie w wierzących „wyobraźni miłosierdzia”, która wyrazi się w zdolności „bycia bliżnim dla cierpiącego człowieka” (NMI 50). Okazywana pomoc powinna być tak udzielana, aby nie być odebrana jako „poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (NMI 50). W etosie miłosierdzia chodzi więc nie tylko o otwarcie się na ubogich i pomoc im, ale także o wewnętrzną postawę pełniących uczynki miłosierdzia, tak aby były one świadectwem jedności i braterstwa. Właśnie taka pomoc innym, tworzenie autentycznej wspólnoty z ubogimi, tak aby w Kościele czuli się oni „jak u siebie w domu”, jest skuteczną formą świadectwa chrześcijańskiego życia i środkiem ewangelizacji. Błogosławiony Jan Paweł II postawił tezę, że taki sposób świadczenia o Chrystusie jest „największą i najbardziej skuteczną formą głoszenia dobrej nowiny o Królestwie Bożym” (NMI 50).

---

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> B e n e d y k t XVI, *Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk*, s. 8.

Szczególną przestrzenią dla realizacji misji ewangelizacji są różne obszary ludzkiego cierpienia. Choć ludzkość nie ustaje w wysiłkach, aby zminimalizować jego skutki, to jednak całkowite jego wyeliminowanie nie jest w zasięgu naszych możliwości, ale pochodzi od Boga. Chrześcijanie, patrząc na cierpienie w świetle wiary, mogą wnieść w życie ludzi cierpiących nadzieję wyzwolenia, a także przynieść im rzeczywiste doświadczenie ulgi. Poprzez obecność przy cierpiących wierzący mogą się stać dla nich źródłem pociechy. Benedykt XVI odwołuje się w tym kontekście do łacińskiego słowa: *con-solatio*, które wyraża stan „bycia razem” „w samotności, która już nie jest samotnością” (SS 38). Owo „bycie razem” nie zamyka się wyłącznie w relacjach międzyludzkich, ale daje także „pocieszenie przez współcierpiącą miłość Boga” (SS 39). Wierzący wnoszą w doświadczenie ludzkości taki styl przeżywania cierpienia, który pozwala człowiekowi w pełni zachować jego człowieczeństwo<sup>28</sup>. Poprzez zwrócenie się do ludzi cierpiących przyczyniają się także do pokonania ich samotności i izolacji, a przez to do budowania wzajemnego braterstwa.

Dar cierpienia jest także szczególną wartością, jaką poszczególny chrześcijanin a zarazem wspólnota Kościoła może ofiarować innym ludziom, także niewierzącym<sup>29</sup>. Poprzez ten dar uczniowie Chrystusa wchodzą w Jego logikę, zawartą w słowach: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10,45). Tak jak Chrystus zwyciężył na drzewie krzyża, tak i Jego wyznawcy przyczyniają się do uświęcenia świata przez uczestnictwo w Jego losie. Kardynał Ratzinger sformułował odważne stwierdzenie dotyczące chrześcijan: „Gdy zawodzą wszystkie inne drogi, zawsze pozostaje dla nich jeszcze królewska droga zastępczego cierpienia u boku Pana. Właśnie w swych porażkach Kościół zawsze świętuje swe największe zwycięstwo i jest najbliżej Pana”<sup>30</sup>. Poprzez zastępcze cierpienie wierzących dokonuje się swego rodzaju zamiana losu z błądzącymi braćmi, dzięki czemu urzeczywistnia się „ich ukryte ponowne włączenie w pełne synostwo i pełne braterstwo”<sup>31</sup>. Cierpienie chrześcijan, przeżywane w łączności z Chrystusem, ma zatem wymiar ewangelizacyjny.

---

<sup>28</sup> Benedykt XVI nauczał: „W historii ludzkości wierze chrześcijańskiej przypada ta właśnie zasługa, że w nowy sposób i z nową głębią obudziła w człowieku zdolność do takich sposobów cierpienia, jakie są decydujące dla jego człowieczeństwa” (SS 39).

<sup>29</sup> J. Ratzinger cierpienie nazwał: „Ostatnim i najwznioślejszym zadaniem chrześcijanina w stosunku do niewierzących” (*Opera omnia*, s. 84).

<sup>30</sup> Tamże, s. 85.

<sup>31</sup> Tamże.

\*

Zadanie głoszenia Ewangelii jest „zgoła konieczne, jest jedyne w swoim rodzaju i nic nie może go zastąpić” (EN 5). Kościół świadomy swego posłannictwa podejmuje je na przestrzeni wieków. Ewangelizacja nie jest nigdy zadaniem realizowanym w oderwaniu od Kościoła, lecz ze swej natury domaga się łączności z nim. Tym samym można powiedzieć, że każda forma ewangelizacji ma charakter wspólnotowy, ponieważ realizuje się w komunii z Kościołem. Doświadczenie żywej więzi z Kościołem wpływa także na sam dynamizm przekazu Ewangelii.

Ważne miejsce w dziele głoszenia Ewangelii zajmują chrześcijanie zrzeszeni w różnego rodzaju ruchach, grupach czy stowarzyszeniach. Przede wszystkim same te zrzeszenia stają się przestrzenią ewangelizacji, a ich członkowie ze szczególną troską starają się urzeczywistniać nowość Ewangelii we własnym życiu. W świecie często wrogim wartościom chrześcijańskim, wspólnoty te są środowiskami, które pozwalają wiarę zachować i ją rozwijać. Także same wspólnoty dają wyraźne świadectwo piękna Ewangelii, przez co przyczyniają się do jej rozprzestrzeniania.

Wśród wartości urzeczywistnianych we wspólnotach chrześcijańskich szczególne znaczenie zajmuje duch jedności i wzajemnej miłości. To z miłości Boga i wynikającej z niej miłości bliźniego rodzi się dynamizm ewangelizacyjny. Miłość wyraża się najpierw w głoszeniu prawdy Ewangelii, aby zapraszać do jedności wiary. Głoszenie ma na celu budowanie wspólnoty przez celebrowanie sakramentów. Te z kolei prowadzą do służby innym, szczególnie doświadczonym cierpieniem. Także samo cierpienie chrześcijan, przeżywane we wspólnocie z Jezusem, ma charakter zastępczy i może przyczynić się do zbliżenia do Boga ludzi, którzy nie mają z Nim łączności.

## BIBLIOGRAFIA

### Nauczanie papieża

- P a w e ł VI, Adhortacja Apostolska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, Watykan 1975.
- J a n P a w e ł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II, Watykan 1988.

- J a n P a w e ł II, Encyklika *Redemptoris missio* o stałej aktualności posłania misyjnego, Watykan 1990.
- J a n P a w e ł II, Jesteście bogactwem Kościoła. Przesłanie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 1998, nr 8-9, s. 33-34.
- J a n P a w e ł II, List Apostolski *Novo millennio ineunte* do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Watykan 2001.
- J a n P a w e ł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Ecclesia in Europa* do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice oraz do wszystkich wiernych w Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy, Watykan 2003.
- J a n P a w e ł II, Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie, Kraków: Znak 2005.
- B e n e d y k t XVI, Encyklika *Deus caritas est* do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o miłości chrześcijańskiej, Watykan 2006.
- B e n e d y k t XVI, Nieście światło Chrystusa do wszystkich środowisk. Przesłanie do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot, „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, 2006, nr 8, s. 7-8.
- B e n e d y k t XVI, Encyklika *Spe salvi* do biskupów, prezbiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o nadziei chrześcijańskiej, Watykan 2007.
- B e n e d y k t XVI, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Verbum Domini* do biskupów i duchowieństwa, do osób konsekrowanych i wiernych świeckich o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła, Watykan 2010.

## Nauczanie Kościoła

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań: Pallottinum 1994.

## Dokumenty soborowe

- S o b ó r W a t y k a ń s k i II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań: Pallottinum 2002.
- Konstytucja o Liturgii Świętej *Sacrosanctum Concilium*, w: tamże, s. 48-78.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: tamże, s. 104-166.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: tamże, s. 526-606.
- Dekret o Apostolstwie Świeckich *Apostolicam actuositatem*, w: tamże, s. 377-401.
- Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*, w: tamże, s. 433-471.

## Inne

- B a r t n i k C z., Kościół, w: Encyklopedia Katolicka, t. IX, Lublin: TN KUL 2002, kol. 999-1000.
- C h a i g n o n de F., Kościół a Trójca Święta w doktrynie Soboru Watykańskiego II, w: Tajemnica Trójcy Świętej (Kolekcja Communio, 13), tłum. L. Balter SAC, Poznań: Pallottinum 2000, s. 477-489.
- C z e r w i k S., Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej, w: Fundamentalne rzeczywistości liturgii (Mysterium Christi), red. bp W. Świerzawski, Zawichost–Kraków–Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne Sandomierz 2012, s. 19-52.
- M i g u t B., Komunia, w: Encyklopedia Katolicka, t. IX, Lublin: TN KUL 2002, kol. 492-493.
- R a t z i n g e r J., *Opera omnia*, t. VIII/1: Kościół – znak wśród narodów, przełożył W. Szymona OP, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013.
- S u e n e n s L.J., Nowe zesłanie Ducha Świętego?, przekład J. Fenrychowa, Poznań: W drodze 1988.

COMMUNITY EVANGELIZATION BORN FROM  
THE CHURCH'S EXPERIENCE OF COMMUNION

## S u m m a r y

In the article the issue of community evangelization springing from the Church's experience of communion is undertaken. In its initial part the concepts of evangelization and the Church's communion are precisely defined. Then the author stresses that the Church by its nature has the character of community, which results from both the social nature of man and God's idea to lead people to salvation not individually, but as a community. Small Christian communities have a special place in the work of evangelization, and it is in them that the Church's shepherds see one of the most important signs of its revival. It is exactly them that allow to keep and develop faith in the modern world, and at the same time they become dynamic circles involved in evangelization. They give the world a testimony of unity and of Christian love. This love is expressed in preaching the truth of the Gospel, it is fed and consolidated by common celebration of liturgy, and it is made concrete by the service to all people, especially the ones afflicted with suffering.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** ewangelizacja, Kościół, wspólnota, braterstwo, jedność.

**Key words:** evangelization, Church, community, brotherhood, unity.